

Topowy chiński dyplomata używa nazistowskich obelg przeciwko australijskiemu senatorowi



Ambasador Pekinu w Australii rozpoczął jadowity atak na senatora i krytyków chińskiego reżimu komunistycznego, ponieważ rząd organizuje publiczne przesłuchania w sprawie nowych przepisów, które mogą oznaczać koniec Inicjatywy „Jeden pas, jedna droga”.

Mieszkający w Canberze Cheng Jingye stwierdził, że niedawne komentarze tasmańskiego senatora Erica Abetza na przesłuchaniu, które były krytyczne wobec Komunistycznej Partii Chin (KPCh), „mają posmak sztuczek Goebbelsa”. Joseph Goebbels był niesławnym hitlerowskim propagandowym.

„Mam nadzieję, że spojrzysz na Chiny i nasze dwustronne stosunki w sposób obiektywny i racjonalny, bez przyciemnianych soczewek i uprzedzeń” – napisał w przesłaniu ([pdf](#)) do publicznego dochodzenia w sprawie nowej [ustawy o stosunkach zagranicznych](#).

Dyplomata odniósł się również do przedstawicieli, którzy krytycznie odnosili się do KPCh podczas dochodzenia, twierdząc, że stawiają „złośliwe zarzuty” i są „znani ze swojego wieloletniego anty-chińskiego stanowiska”.



Cheng zyskał rozgłos w kwietniu, kiedy napomknął o odwetowych strajkach handlowych przeciwko Australii w odpowiedzi na wezwanie ministra spraw zagranicznych Marise Payne do dochodzenia w sprawie przyczyn pandemii COVID-19.

Senator Abetz, który urodził się w Niemczech, odpowiedział, mówiąc: „To potwornie ironiczne, że rzecznik dyktatury porównuje go z reżimem, który tak ściśle odzwierciedla jego własny – przetrzymywanie ludzi w obozach koncentracyjnych, dokonywanie nielegalnych grabieży ziemi, prześladowanie mniejszości religijnych i represjonowanie działaczy prodemokratycznych”.

„Nieatrakcyjny wojowniczy i rzeczywiście agresywny ton odpowiedzi Jego Ekscelencji potwierdza, dlaczego tak wielu w chińskiej diasporze żyje w strachu przed chińską dyktaturą komunistyczną nawet tutaj, w Australii” – powiedział 23 października na łamach The Epoch Times.

„Jeśli tak brzmi oficjalna odpowiedź dla przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, to można sobie wyobrazić, subtelność ”chińskiej diaspory – dodał.

Komentarze ambasadora zostały przekazane Abetzowi, który przewodniczy komisji przeglądającej [ustawę o stosunkach](#)

[zagranicznych](#). Ustawa da ministrowi spraw zagranicznych uprawnienia do przeglądu i potencjalnego weta; umowy zawarte między podmiotami zagranicznymi a australijskimi uniwersytetami i władzami lokalnymi.

Ekspertcy uważają, że kontrowersyjne umowy, takie jak "Victorian Belt and Road Initiative" oraz "Confucius Institutes", mogą [zostać anulowane na](#) mocy prawa.



Ówczesny wiceprezydent Chin Xi Jinping (obecnie przywódca Chin) odsłania tablicę pamiątkową podczas otwarcia pierwszego australijskiego Instytutu Medycyny Chińskiej na Uniwersytecie RMIT w Melbourne 20 czerwca 2010 r. (William West / AFP / Getty Images)

Zgodnie z regulaminem Senatu, chiński korpus dyplomatyczny ma możliwość ustosunkowania się do „negatywnych refleksji”, które wpłynęły do komisji na temat jego zachowania i działań. Kilka oświadczeń i zeznań wskazało na liczne przypadki zagranicznej ingerencji chińskich dyplomatów.

Minister spraw zagranicznych Payne był niezadowolony z ataku ambasadora.

„Szczercze mówiąc, porównania nazistowskie rzadko przynoszą wiele pożytku w jakiegokolwiek dyskusji i nie byłby to wyjątek”

– powiedziała Payne w radiu ABC 23 października.

Opowiedziała się również za senatorem Abetzem, który niedawno znalazł się w centrum uwagi, pytając trzech Chińczyków z Australii, czy są gotowi „bezwzględnie potępić” KPCh podczas publicznego przesłuchania w sprawach związanych z ogromną wielokulturową społecznością Australii.

Jego komentarze zostały następnie błędnie scharakteryzowane przez przesłuchujących świadków – Osmonda Chiu, Wesę Chau i Yun Jiang – jako związane z kwestiami rasy i lojalności.

Stało się to również przedmiotem krytycznej narracji mediów.

Dr Feng Chongyi, profesor nadzwyczajny studiów nad Chinami na University of Technology w Sydney, stanął po stronie Abetza i powiedział, że to „wstyd”, że trzech Chińczyków z Australii na stanowiskach publicznych odmówiło potępienia „złego postępowania KPCh”.



Dr Feng Chongyi i dr Paul Monk podczas dyskusji panelowej zorganizowanej przez Australian Values Alliance na temat wpływu Chin w Australii, w City Tattersalls Club w Sydney, Australia, 10 grudnia 2018 r. (NTD / Zrzut ekranu)

„Nie mają kwalifikacji do reprezentowania chińskich społeczności w Australii” – powiedział Feng na łamach The Epoch Times. „Uzasadnianie akceptacji poważnych naruszeń praw człowieka przez reżim KPCh w imię wielokulturowości lub, co gorsza, walką z rasizmem, jest ideologicznym i intelektualnym upadkiem.

Minister Payne powiedziała: „Jesteśmy zawsze przygotowani na solidną debatę i solidną wymianę zdań w Australii, w tym z naszymi posłami”.

„Ale mój osobisty pogląd, i myślę, że taki, który wyraził wcześniej premier, jest jedynie obietnicą, jakiej oczekujemy od obywateli Australii, jest obietnicą, którą złożyli, kiedy zostali Australijczykami” – dodała.

Departamenty Spraw Wewnętrznych i Imigracji [wzmogły](#) wysiłki w celu ustalenia priorytetów i promowania australijskich wartości w celu przeciwdziałania obcej ingerencji.

Obecnie KPCh wymaga, aby przyszli członkowie złożyli co następuje, częściowo, przysięgając Partii: „... być lojalnym Partii, ciężko pracować, walczyć o komunizm przez całe życie, być zawsze gotowym poświęcić wszystko dla Partii i ludzi i nigdy nie zdradzić partii”.

To zobowiązanie stoi w wyraźnym kontraście z przyrzeczeniem obywatelstwa Australii, które prosi obywateli o „... przysięgam lojalność Australii i jej mieszkańcom, których demokratyczne przekonania podzielam, których prawa i wolności szanuję i których praw będę przestrzegać”.

Źródło:

theepochtimes.com